

9 zasad przekazywania wiary

Artykuł opublikowany kilka lat temu w L'Osservatore Romano na temat przekazywania orędzia chrześcijańskiego nie stracił na aktualności.

23-07-2018

format harmonijka na PDF

Kościół zawsze uważał się za głosiciela, któremu powierzono zadanie przekazywania innym objawionej mu Dobrej Nowiny. Nie

jest to zatem nic nowego, ale obecnie ten wymiar działalności Kościoła stanowi szczególnie pilną kwestię. Od Pawła VI po Benedykta XVI, ostatni papieże ciągle zwracali uwagę na potrzebę polepszenia sposobu przekazywania wiary innym.

Zadanie to często łączy się z „nową ewangelizacją”. W tym kontekście, Jan Paweł II stwierdził, że nie chodzi o powtórzną ewangelizację, lecz o ewangelizację nową: „nową w swym zapale, w swych metodach, w swym wyrazie” (przemówienie wygłoszone do uczestników XIX Zgromadzenia CELAM w Port-au-Prince, Haiti, 9 marca, 1983). Niniejszy artykuł odnosi się w szczególności do nowości metod.

Z pewnością w dzisiejszych czasach czynniki zewnętrzne utrudniają rozprzestrzenianie się orędzia chrześcijańskiego i są to czynniki,

które trudno wyeliminować na krótką metę. Jednak co do innych czynników, które leżą w zasięgu naszych możliwości, istnieją możliwości poprawy. Jeśli chcemy przekazywać innym chrześcijańskie doświadczenie wiary, przede wszystkim potrzebujemy głębokiej znajomości wiary, którą pragniemy się dzielić oraz znajomości zasad skutecznej komunikacji.

Opierając się na ostatnich ważnych dokumentach Kościoła oraz na istotnych zasadach skutecznej komunikacji, chcę przedstawić parę wskazówek. Pierwsza zestaw odnosi się do przekazywanego przesłania, kolejny do przekaziciela, a ostatni do sposobu, w jaki przesłanie jest przekazywane innym.

Przed wszystkim, treść przesłania musi mieć charakter pozytywny. Ludzie otrzymują ogromną ilość różnych informacji, wśród których

ich uwagę zwracają wszelkie protesty i krytykę. Ale jeszcze bardziej wyróżniają się pozytywne inicjatywy, propozycje i działania.

Cechy przesłania

1. Pozytywne

W swojej adhortacji apostolskiej *Familiaris consortio* Jan Paweł II mówi, że moralność jest drogą do szczęścia, a nie serią zakazów. Ta myśl jest często podkreślana przez Benedykta XVI: Bóg daje nam wszystko i niczego nam nie zabiera; nauczanie Kościoła nie jest zbiorem ograniczeń, ale światłem, które przyjmuje się w duchu wolności.

Orędzie chrześcijańskie musi być przekazywane jako to, czym w istocie jest: wielkim „Tak!” dla wszystkich ludzi, dla życia, wolności, pokoju, rozwoju, solidarności i cnót. Aby przekazywać je skutecznie innym, sami musimy najpierw zrozumieć i

doświadczyć wiary w sposób pozytywny. W tym kontekście szczególnego znaczenia nabierają słowa ówczesnego kardynała Ratzingera: „siłą, która niesie prawdę innym musi być radość, będąca jej najwyraźniejszym przejawem. Chrześcijanie powinni postawić wszystko na prawdę, którą należy przekazywać światu z radością.” Głoszenie poprzez promieniowanie radości to najbardziej pozytywna metoda, jak istnieje.

2. Istotne

Po drugie, przekaz musi być istotny i sensowny dla słuchacza, a nie tylko dla głosiciela. Tomasz z Akwinu mówi, że istnieją 2 rodzaje komunikacji: locutio, potok słów, które nie interesują słuchaczy oraz illuminatio, który oznacza przekaz oświecający umysły i serca słuchaczy w kwestii, która rzeczywiście ich obchodzi.

Przekazywanie wiary nie polega na toczeniu sporu w celu pokonania przeciwnika, ale na dialogu zmierzającym do przekonania go o prawdzie. Postawa mówiącego (lub piszącego) wyraża pragnienie przekonania bez pokonywania. Zasadniczą rolę odgrywa tu słuchanie: to ono umożliwia nam uświadomienie sobie, co interesuje lub martwi drugą osobę. Musimy słuchać jej pytań zanim zaproponujemy swoje odpowiedzi. Przeciwnieństwem tak rozumianej istotności jest skupianie się na sobie. Mówienie tylko o sobie nie jest dobrą podstawą dialogu.

3. Jasne

Po trzecie, przekaz musi być jasny. W komunikacji nie tyle chodzi o to, co mówi nadawca, ale o to, co rozumie odbiorca. Dotyczy to wszystkich dziedzin wiedzy (nauki, techniki, ekonomii, itd.) Aby coś innym

przekazać musimy unikać złożoności i trudnego języka. Również w kwestiach religii musimy szukać jasnych argumentów i prostych słów. Dlatego powinniśmy docenić wartość retoryki, literatury, metafor, filmów, reklamy, obrazów i symboli w głoszeniu Dobrej Nowiny.

Czasami głoszenie jest nieskuteczne ponieważ przenosi odpowiedzialność za sukces na odbiorcę. Naszą zasadą powinno być coś wprost przeciwnego: dążenie do coraz jaśniejszego wyrażania tego, co głosimy, aż do osiągnięcia zamierzonego celu.

Cechy głosiciela

1. Wiarygodność

Aby odbiorca przyjął przekaz, musi być przekonany, że osoba albo organizacja, od której on pochodzi jest godna zaufania. A ponieważ wiarygodność opiera się na

prawdomówności i uczciwości,
wszelkie kłamstwa i podejrzenia
zawsze podkopują proces głoszenia.
Jedną z najpoważniejszych
konsekwencji kryzysów ostatnich lat
jest właśnie utrata wiarygodności.

2. Empatia

Drugim warunkiem jest empatia.
Głoszenie jest relacją rozgrywającą
się pomiędzy ludźmi a nie
anonimowym mechanizmem
rozpowszechniania idei. Ewangelia
jest adresowana do ludzi: polityków i
wyborców, dziennikarzy i
czytelników. Ludzi mających własne
poglądy, uczucia i dążenia.
Posługiwanie się zimną, bezosobową
retoryką stwarza coraz większą
przepaść pomiędzy głosicielem a
słuchaczem.

Afrykański pisarz powiedział, że
dojrzałość polega na zdolności
uświadomienia sobie, że potrafimy
ranić innych i na podjęciu

odpowiednich środków zaradczych. W naszym społeczeństwie jest zbyt wielu ludzi o złamanych sercach i zdezorientowanych umysłach.

Musimy zdobyć się na największą delikatność wobec bólu fizycznego i cierpienia psychicznego, z którymi spotykamy się na swej drodze.

Empatia nie oznacza rezygnacji z naszych przekonań, ale postawienie się na miejscu innych. W dzisiejszym społeczeństwie innych są w stanie przekonać odpowiedzi, które są nie tylko rozsądne ale także pełne zrozumienia.

3. Uprzejmość

Trzecią cechą głosiciela jest uprzejmość, czyli dobre wychowanie. Z doświadczenia wiemy jak bardzo rozpowszechnione jest w debacie publicznej stosowanie obraźliwego języka. W takich warunkach, jeśli nie będziemy dbać o to, jak traktujemy innych, bardzo

łatwo możemy uczynić chrześcijańską wizję rzeczywistości kolejnym światopoglądem o charakterze fundamentalistycznym. Nawet ryzykując posądzenie o naiwność, trzeba wyraźnie odciąć się od takiego podejścia. Klarowność jak najbardziej da się pogodzić z uprzejmością.

Dzięki uprzejmości możemy prowadzić rozmowę; bez niej, od samego początku jesteśmy skazani na porażkę: osoba, która przed rozpoczęciem rozmowy była po naszej stronie może nadal zgadzać się z nami po jej zakończeniu, ale ktoś, kto miał poglądy przeciwne, rzadko kiedy zmieni zdanie w wyniku rozmowy. Pamiętam znak, który ujrzałem przy wejściu do pubu w pobliżu zamku Windsor, siedziby brytyjskiej rodziny królewskiej, na którym umieszczony był napis: „Dżentelmeni są tu mile widziani. A dżentelmenem jest się zarówno

przed jak i po wypiciu piwa.” Można by dodać, że dżentelmenem jest się zarówno wtedy, gdy inni się z nami zgadzają jak i wtedy, gdy myślą inaczej.

Zasady dobrej komunikacji

1. Profesjonalizm

Encyklika *Gaudium et Spes* przypomina, że każde ludzkie działanie posiada własną specyfikę, którą musimy odkryć, wykorzystać i szanować, jeśli chcemy w nim uczestniczyć. Każda dziedzina wiedzy ma swoją metodologię, każda działalność kieruje się pewnymi zasadami, a każdy zawód cechuje się pewnym sposobem myślenia.

Ewangelizacja jest zakorzeniona w rzeczywistości ludzkiej, ale realizuje się jakby od środka: politycy, ludzie businessu, dziennikarze, nauczyciele, pisarze czy działacze związków zawodowych – oni wszyscy muszą rozwiązywać problemy, które

powstają na gruncie ich własnej dziedziny.

Św. Josemaria Escrivá podkreślał, że to właśnie konkretni ludzie, wiernie kierujący się swoimi przekonaniem i z oddaniem wykonujący swoją pracę znajdują odpowiednie metody i rozwiązania dzisiejszych problemów. Jeśli toczy się debata parlamentarna, prowadzą ją na gruncie politycznym; jeśli trwa dyskusja medyczna, odwołują się do argumentów naukowych, itd. Ta zasada ma także zastosowanie w dziedzinie komunikacji, gdzie w ostatnich latach nastąpił znaczny postęp, zarówno pod względem rozwoju metodologii jak i coraz szerszego i coraz bardziej aktywnego udziału obywateli.

2. Działanie stopniowe

Druga zasada dobrej komunikacji to działanie stopniowe. Trendy społeczne mają złożony cykl życia:

rodzą się, rosną, rozwijają się,
zmieniają się i umierają. Z tego
względu, przekazywanie idei ma
wiele wspólnego z ogrodnictwem:
jest czas siania, podlewania,
przycinania, pielienia i oczekiwania
na czas zbiorów.

W minionych wiekach zjawisko
sekularyzacji zyskało na sile.
Procesów o tak długim okresie
rozwoju nie da się zmienić w ciągu
paru lat, miesięcy lub tygodni.
Kardynał Ratzinger stwierdził, że w
naszym sposobie patrzenia na świat
mamy tendencję kierować się
„męskim” paradygmatem, w którym
głównie chodzi o działanie,
skuteczność, program i tempo.
Powstaje zatem potrzeba częstszego
odwoływania się do paradygmatu
„kobiecego”, ponieważ kobiety mają
świadomość, że wszystko, co ma
związek z życiem wymaga czasu i
cierpliwości.

Przeciwieństwem tej zasady jest pośpiech i krótkowzroczność, które prowadzą do niecierpliwości, a często do rozczarowania, ponieważ nie da się osiągnąć wielkich celów w krótkim czasie.

3. Życzliwość

Życzliwość i praktyczna miłość stanowią zasadę, która ma wpływ na wszystkie wcześniej wymienione elementy: przekaz, głosiciela i sposób głoszenia. Niektórzy autorzy zauważyli, że w pierwszych wiekach Kościół rozwijał się tak szybko, ponieważ był wspólnotą otwartą na innych, w której ludzie mogli doświadczyć miłości i wolności. Katolicy traktowali innych z miłością; troszczyli się o dzieci, ubogich, starszych i chorych. Taka postawa była nieodparcie atrakcyjna.

Miłość praktyczna jest treścią, metodą i stylem wszelkiego skutecznego przekazywania wiary.

Życzliwość sprawia, że orędzie chrześcijańskie staje się czymś pozytywnym, istotnym i atrakcyjnym. Nadaje mu wiarygodność, rodzi empatię i uprzejmość w głosicielach i stanowi siłę, która uzdalnia ich do cierpliwości i otwartości. Świat, w którym żyjemy zbyt często okazuje się miejscem zimnym i surowym, gdzie ludzie czują się wykluczeni i sponiewierani, tęskniąc za światłem i ciepłem. W dzisiejszym świecie, największym argumentem chrześcijan jest pełna miłości życzliwość. Dzięki niej, ewangelizacja jest zawsze prawdziwie nowa.

Juan Manuel Mora L'Osservatore
Romano, 2012/01/13

format harmonijka na PDF

Juan Manuel Mora //

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/article/9-zasad-
przekazywania-wiary/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/9-zasad-przekazywania-wiary/) (05-08-2025)